GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 46.

W e Srodę Dnia 7. Czerwca 1809.

Z Krakowa d. 7. Czerwca.

J. Królewiczowska Mość Arcy Xiążę Ferdynand, naczelny Wódz C. K. woysk w Xięſtwie Warszawskim, wydał do Galicyanow naſtępuiącą odezwę:

Galicyanie!

Złobycie i objęcie po większey części Xięſtwa Warszawskiego oddaliło mnie od was; nieprzyiaciel zaufawszy więcey poſtępom sprzymierzonych woysk niż sobie samemu, zrzekł ſię obrony własnego kraiu w nadziei snadney zdobycia Galicyi; nieoſtrożnie rozszerzył ſię po waszym kraiu. —— Lecz iuż przedſięwzięte są potrzebne środki, końcem spotkania ſię z niem ze wszyſtkich ſtron w iednym czaſie, i zburzenia iednem zamachem próżney iego nadziei. W krotce dawna spokoyność i porządek wrocony wam będzie.

Nieprzyiaciel żałować będzie swych nierozsądnych krokow, bo daremnie spodziewa ſię obcey pomocy.

Galicyanie! Przychodzę do was, by was uwolnić, i odbiorę od was dowody wierności waszey ku naszemu Nayiaśnieyszemu Monarsze. To przemilaiące niebezpieczeńſtwo odowodnī teraz tym więcey przywiązanie wasze ku oyczyznie.

W głowney kwaterze w Warszawie d. 29 Maja 1809.

Arcy Xiążę Ferdynand, Kommenderuiący Jenerał.

Zdarzenia woienne.

Rozkaz dzienny. Z głowney kwatery Cittadella d. 2 Maja 1809.

Waleczni i zwycięzcy Zołnierze! Od czasu iak opuściliście granice oyczyzny, przez wasze męſtwo pobite zoſtało nieprzyiacielskie woysko w 4 krwawych i chlubnych dla was bitwach. Szczęście było i muſiało bydź przy nas. Mieliśmy do walczenia nie tylko przeciw nieprzyiacielowi, ale i żywiołom, które tak nam były nieprzychylne, iż prawdziwie przez waszą tylko odwagę, cierpliwość i wytrwałością pokonanemi bydź mogły! Takiemu woysku i iego dowodzcom należy ſię wdzięczność Monarchy i oyczyzny. Oświadczam ią naypierwszy uroczyście całemu woysku; skutkiem natężonych waszych uſiłowań ieſt zabranie w niewolą tyſiące nieprzyiacioł, zdobycie całey prowincyi, wiele magazynow, dział i potrzeb woyskowych. Onegday ieszcze okryliście ſię nowemi wawrzynami, od-

parliście i zupełnie pobili nieprzyiaciela, który znaczną siłą na nas uderzył. Wszelako uczyniło dziś woysko wsteczne poruszenie; iest więc obowiązkiem moim donieść wam wszystkim o powodach do tego: Niepomyślne wydarzenia dotchnęły część naszego w Niemczech woyska, to iedynie zniewala mnie do zaniechania popierania daley odniesionych korzyści i zbliżenia was do oyczyzny. Tego wyciąga przezorność naszego utrzymania się i spodziewana przyszła pomyślność. Więcey nie potrzebuię wam powiadać. Ożywieni takim samem duchem, z iakim rozpoczęliście kampaniią pod moim dowodztwem, będziecie także umieli, pewny iestem, wszędzie i zawsze zwyciężać, gdzie wasz Monarcha i oyczyzna waszego ramienia potrzebować będą. Chcę z wami trudy, kłopoty, nędzę, słowem szczęście i nieszczęście dzielić. Okazałem wam to, i zawsze mnie w waszych szeregach zobaczycie.

Arcy Xżę Jan, Jenerał jazdy.

Z Brynu d. 27. Maja.

Pomiędzy tylu dowodami patryotycznych uczuciow, które mieszkańcy Morawii dali nayukochańszemu swemu Monarszę w ciągu teraźnieyszey woyny, zasługuie także bydź wspomnianą chwalebna ofiara Dziedzica państwa Namiester w Morawii, Hrabiego Haugwitza, który przeznaczył dla swoich poddanych, którzy naylepiey popiszą się w pospolitem ruszeniu lub w regularnem woysku, na 54 mec wysiewu gruntu i przyrzekł oprocz tego wystawić dla każdego chałupę.

Patryotyczną tę ofiarę raczył J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Jeneralissim nietylko przyiąć łaskawie, ale także oświadczyć z tego powodu wspomnionemu Hrabiemu swoie ukontentowanie.

Z Plumenau w Morawii d. 19. Maja.

Szynkarze miasta Prosnic Xcia Lichtensteina ofiarowali z własney chęci dla walecznych obrońcow oyczyzny, zostaiących pod dowodztwem J. Cesarzowiczowskiey Mci Arcy Xcia Jeneralissima, 100 wiader wodki, a inni mieszkańcy miasta i przedmieść złożyli dla nich 2165 zł. reń. w bankocetlach, do którey summy dołożyli żydzi 400 zł. reń. i wszystko to zawieźli swoim kosztem pod dozorem dwoch mieszczan Jozefa Mayer i Jana Berger do głowney kwatery.

Ofiara ta czyni tym większy zaszczyt mieszczanom Prosnickim, że wraz z kosztem odwozu wynosi do 8000 zł. r.

Tego rodzaiu czyny zasługuią na chwalebne wspomnienie w rocznikach Austryackiego patryotyzmu, i każdy przyiaciel ludzkości poważać powinien gorliwość miasta, które z własney chęci przykłada się do dobrey sprawy i zasila obrońcow oyczyzny.

Z Prezburga d. 30. Maja.

J. Królewiczowska Mość Arcy Xżę Prymas powrocił onegday w dobrem zdrowiu z C. K. obozu do naszego miasta.

J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Karol, Jeneralissim, raczył posłaną od tuteyszego miasta zwycięzkiemu woysku żywność łaskawie przyiąć i tym, którzy ią zawieźli, naygrzeczniey podziękować. Oprocz tego raczył następuiący list z podziękowaniem do tuteyszego magistratu napisać kazać:

Do Magistratu Królewsko wolnego miasta Prezburga.

Z głowney kwatery Margraf Neusiedl d. 26 Maja 1809.

Deputowani od magistratu przywieźli tu patryotyczny dar Król. wolnego miasta Prezburga, składaiący się podług reiestru z 4 wołow, 165 3/4 wiader wina, 9 wiader wodki,

2 wiadra śliwowicy, 7 wiader octu, 1 1/2 centnara łoiu, 2 centnarow słoniny 200 funtow wędzonego mięsa, 1 1/2 bałwana soli, 20 fasek bryndzy, 7 Szwaycarskich syrow, 48 mec mąki, 15 szynek, 12 3/4 mec ięczmienia, 1 mecę kaszy, 2 1/2 mecy białego grochu, 10 funtow ryżu, 4 centnarow tytuniu w liściach i 100 paczek kraianego, 1 wor zimniakow, 60 funtow masła, 400 kiełbas, 1030 bochenkow chleba, 3 1/2 mecy suszonych śliwek, które to dary rozdane zostaną stosownie do szlachetney woli dawcow, pomiędzy walecznych żołnierzy, którzy d. 21 i 22 b. m. odnieśli nad nieprzyiacielem zwycięztwo.

J. Cesarzowiczowska Mość Arcy Xżę Jeneralissim uznaie znaywiększem ukontentowaniem chwalebną gorliwość dobrych mieszczan Presburga i dziękuie im za zasiłek woyska. Ja zaś mam ukontentowanie bydź tłumaczem iego wysokich uczuciow.

W imieniu J. Cesarzowiczowskiey Mai Arcy Xcia Jeneralissima.

Jan Stipsicz, F. M. P.

W ostatnich dniach przeszłego tygodnia przywieziono tu ieszcze wiele ranionych żołnierzy w bitwie pod Esslingen. Część umieszczono ich w C. K. lazarecie, resztę u braci miłosiernych, w mieyskim szpitalu, w letnim pałacu Prymasa, w domach Xcia Graszalkowicza, na celestacie, w mieyskich domach i w żydowskim szpitalu, gdzie utrzymywanemi i leczonemi są kosztem Xcia Prymasa, Xcia Grassalkowicza, wiele znacznych osób, magistratu i mieszczan.

Miasto nasze idąc za przykładem większych miast Austryackiey Monarchii połączyło wszystkie kompanie swey milicyi w ieden korpus, składaiący się z 8 kompaniy i blisko z 1000 głow. Dowodcą tego korpusu iest tuteyszy hurtowny Kupiec Bernard Wachtler.

Statkowy most na Dunaiu pod naszem miastem postawiony na nowo został i przywrocona iest kommunikacya z tamtym brzegiem.

Dla lazaretu w Komorn nadeszły z rożnych komitatow znaczne składki.

Z Pragi d. 17. Maja.

W czasie gdy siła zbroyna walczy przeciw nieprzyiaciołom oyczyzny, czynione są wewnątrz spieszne uzbraiania. Zaciągaiąca się wszędzie ochoczo do nowego odwodu młodzież wiele oyczyznie obiecuie. Mieszkańcy Czech nie przestaią także zapomagać rożnemi potrzebami pospolite ruszenie.

Z Inspruka d. 8. Maja.

Gdy nieprzyiaciel po zaszłych wiadomych iuż zdarzeniach w Bawaryi i nad Austryackiemi granicami wkroczył także do Xięstwa Salzburskiego i ważnemu mieyscu Lueg zagroził, wydał Feldmarszałek porucznik, Margrabia Chasteller, do goralow Salzburskich następuiącą odezwę:

Dobrzy i wierni mieszkańcy gór Salzburskich! Odniesiona przez nieprzyiaciela całą siłą działaiącego nad iednym korpusem Niemieckiego woyska korzyści, sprawiły, że ziął Salzburg, stolicę Xięstwa.

Lecz ważne to miasto musi bydź za kilka dni oswobodzone i kommunikacya z Austryą przywrocona; zaręcza to mężna wola woyska, które w przeciągu dni piętnastu pod moim dowodztwem ocyściły kray z nieprzyiaciela od Lienz do Inspruka, a od Inspruka do Peri, które rownie nie zważaią na trudy, iak na niebezpieczeństwa, i które połączyły się iako bracia z wiernemi oyczyznie i religii walecznemi Tyrolczykami.

Łączy was z tym pięknym wieńcem to samo berło nayukochańszego Cesarza; łączy was z nim mocne położenie, każdey sile o-

przeć się mogących gór waszych; nakoniec łączy was z nim wysoki interes uzyskania rowney wolności.

Powstaycie więc, powstaycie! odważni Pinzgauerowie, spieście przeciw Taxenbach, Luftenstein i Schneitzelreit; powstaycie mężni Pongauerowie idźcie ku Werfen i Lueg. Wam waleczni dolin Ziler i Brixen mieszkańcy niegrozi w prawdzie ieszcze żadne niebezpieczeństwo; ale ieżeli wam zagrozi, okażcie na wzgorkach Rattenberg, na moście Rotholz, poboiowisku Bawarczykow w roku 1703, iż prawdziwie iesteście sąsiadami Tyrolczykow.

Oczekuiemy od was wysłańcow. Co wam męztwo nadać może usłyszycie od nas; czego zaś to męztwo dokazać może, chcemy bydź świadkami.

W Insprnku d. 4 Maja 1809.

Margrabia Chasteller, F. M. P. i dowodzący jenerał 8mym korpusem woyska.

Baron Hormayr, Intendent Tyrolu.

Z Zemlina d. 11. Maja.

Gdy Nissa opasaną została przez dwa Serbiyskie korpusy pod Milloie Petrowiczem, udał się Dowodzca Welko z innym korpusem do Mirowaz i pociągnął ztamtąd przez Zomkai i rzekę Zicrist przeciw twierdzy Beligarditsch o 12 godzin drogi od miasta Sofii. D. 1 Maja pociągnął także oddział za wspomnionym korpusem od głownego woyska. D. 30 Kwietnia ieszcze wezwał Welko znayduiących się w Belgarditsch Turkow do poddania się, a gdy Turcy nie chcieli się poddać, postanowił szturm przypuścić. D. 1 Maja rowno z świtem uderzył z dwoch stron na Tureckie batterye, dobył ie, wtargnął do miasta, kazał domy podpalić i wszystkich żyiących ludzi, nie oszczędzaiąc nawet dzieci w żywocie macierzyńskim, wyciąć. W mieyscu tem zyskali Serbiianie znaczną zdobycz. O stracie z obu stron nie donoszą.

Mowią, iż Turcy z Nissy, ponieważ Serbiianie zapuścili się głęboko w Bulgaryą, połączyli się z wielu pogranicznemi Ajanami i zaskoczyli im ztyłu.

Kommunikacya z Orsową iest zupełnie przecięta.

Podług nadesłanego doniesienia do Serbiyskiey w Belgradzie rady, przeprawił się 2gi korpus Serbiyskiego woyska za rzekę Morawę. Przednia straż tego korpusu pod dowodztwem Belka opanowała d. 27 Kwietnia bogaty transport Turecki, składaiący się z pieniędzy, kleynotow i innych kosztownych rzeczy, ktore Turcy chcieli z Nissy w bezpieczne mieysce do Sofii przewieść i wycięła w pień wszystkich Tureckich żołnierzy, ktorzy ten transport prowadzili. Oszczędzono iednak kobiety, ale zaięto ie do niewoli. D. 28 zabrała powyższa straż około Nissy 2000 owiec należących do Mir agi. D. 29 i 30 Nissa opasaną została przez usypanie batteryy i redut. Turcy chcąc Serbiianom przeszkodzić sypania batteryy, czynili wycieczki, ale za każdą razą odpartemi zostali od przemagaiącey siły. D. 1 Maja uderzyli Serbiianie na przedmieścia Nissy, ale nie wiadomo ieszcze co zrobili.

Dziś nadeszła z Belgradu wiadomość, że Serbiianie znayduią się tylko o 12 godzin drogi od Sofii.

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 5 i 6 Czerwca 1809.

Korzec Pszeniczy	zł. pol.	38	do	46
— Zyta		32	—	36.
— Jęczmienia		27	—	30.
— Owsa		23	—	26.
— Grochu		28	—	36.
— Kaszy iaglaney		52	—	60.

DONIESIENIA.

Z Strony Cesarsko Królewskiego Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey ninieyszym edyktem publicznie oznaymuie się: Jż dobra czyli wieś Jagnin w Cyrkule Radomskim Galicyi zachodniey leżąca, niegdyś Karola i Rozalii Kochanowskich małżonkow dziedziczna, do Summy 34,979. Zło. Ryń. 46 krayc. sądownie taxowana, i teraz do massy po wzwyż wspomnionych małżonkach pozostałey należąca; dnia 20go Czerwca 1809 Roku o godzinie 10tey zrana w tuteyszym Ces. Król. sądzie publiczney Licytacyi wystawiona będzie, a to pod następującemi warunkami:

1) Chęc kupienia maiący dziesiątą część Summy szacunkowy iako wadyum złożyć powinien.

2) Kupiciel po potwierdzonym akcie Licytacyinym, resztuiącą wartość w 14 dniach do depozytu tuteyszego C. K. Sądu Szlacheckiego oddac ma.

3) Gdyby kupiciel drugiemu warunkowi zadosyc nie uczynił, to iest: gdyby szacunek w wyznaczonym terminie po potwierdzeniu aktu Licytacyinego do depozytu tuteyszego nie złożył, nie tylko wadyum utraci, ale też na iego niebespieczeństwo i koszta druga Licytacya rozpisana będzie, w ktorey gdyby mnieyszy szacunek ofiarowany był, resztę do szacunku w pierwszey Licytacyi ofiarowanego brakuiącą, kupiciel wynadgrodzić powinien.

Wreszcie wszystkich Wierzycielów na dobrach tych sprzedać się maiących prawo iakie maiących, oraz Królewskiego Fiskusa wzywa się, żeby nieczekaiąc osobney cytacyi, z prawami swemi przed Licytacyą pod ostrością prawa zgłosili się. — Dan w Krakowie dnia 15go Marca 1809 Roku.

Jozef de Nikorowicz.
Scherautz.
Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.
Elsner.

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa do wiadomości podaie, iż Kamienica do massy krydalney Pawła Schoena należąca tu w Krakowie w rynku pod Nro. 237 stoiąca Zło. Ryń. 36201 sądownie na dniu 8 Lipca r. z. oszacowana na żądanie teyże massy krydalney kuratora P. Jakoba Gürtlera, rownie i k i deputacyi wierzycielow tey massy, przez publiczną iuż po trzeci raz na dnio 26 Czerwca 1809 o godzinie 9 zrana tu w sądzie odbywać się maiącą pod następuiącemi warunkami sprzedana będzie.

1) Każdy życzący sobie kupna ma 10tą część ceny szacunkowey przed zaszęciem Licytacyi za zakład oddać.

2) Przyszły zakupiciel ma połowę szacunku z Licytacyi wypadłą w przeciągu 14 dni po ukończoney Licytacyi do tuteyszego sądowego depozytu złożyć.

3) Drugą zaś połowę szacunku, dozwala się przyszłemu zakupicielowi, albo zaraz wypłacić, lub też na teyże kamienicy podług prowizyi po 5 od 100 na rzecz massy krydalney płacić się maiącey zapisać, co większa.

4) Część nawet iakową z pierwszey połowy szacunku, wolno iest temuż przyszłemu zakupicielowi, na innych dobrach za okazaniem pierwey prawnego zabespieczenia, w tymże przeciągu czasu 14 dni zapisać, gdyby zaś

5) Przyszły zakupiciel 2, 3 i 4mu artykułowi zadosyć nieuczynił tedy nowa Licytacya na koszt i szkodę iego rozpisanaby była.

6) Od dnia ukończoney Licytacyi iako wszelkie szkody i przypadki do kupiciela należą, tak też wszelkie korzyści i użytki pobierac ma.

Wszyscy zatem życzący sobie tego kupna, maią się na dzień i mieysce wyżey wyznaczone stawić.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Sebast. Kawski.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa d. 7 Kwietnia 1809.
Plinta.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniey ninieyszym Edyktem publicznie oznaymuie się: iż na instancyą Królewskieg Fiskusa dobra Rogienice i Ogorka w Cyrkule Kieleckim leżące, Juliana Łempickiego własne, i do summy 71,443 zł. ryń. 30 kr. sądownie taxowane, w drodze exekucyi na zaspokoienie summy 3864 zł. ryń. 35 kr. przez Królewskiego Fiskusa imieniem skarbu naywyższego wygraney, przez publiczną licytacyą d. 21 Czerwca 1809 roku o godzinie 9tey z rana w tuteyszym sądzie odprawiać się maiącą, pod następuiącemi warunkami więcey daiącemu przedane będą:

1) Każdy chęć kupienia maiący przed licytacyą dziesiątą część wartości szacunku 71,443 zł. ryń. 30 kr. wynoszącego w gotowiźnie pod czas aktu licytacyynego złożyć powinien.

2) Kupiciel w 14 dniach po potwierdzoney licytacyi całą wartość z licytacyi wypadaiącą do depozytu tuteyszego C. K. Sądu złożyć, lub dowieść powinien, że Fiskus Królewski w summie, prowizyi, i wydatkach prawnych, na których zaspokoienie licytacya pozwolona została, zaspokoionym iest, i że z drugiemi wierzycielami ułożył się, tudzież że względem summ wyderkaffowych na tychże dobrach może hypotekowanych, potrzebne pozwolenia instancyi polityczney ma, że na tychże dobrach summy te zostać się mogą.

3) Gdyby kupiciel warunkow tych nie dopełnił, wiedzieć powinien, że on nie tylko wadyum złożone utraci, ale też nowa licytacya na iego koszta odprawiać się będzie, i to co by do pierwszey wartości zabrakowało, on wynadgrodzić powinien.

4) Jeżeliby iakowy ciężar na tychże dobrach znaydował się, do którego wypowiedzenia termin wyznaczony iest, i wierzyciel przed nadeyściem terminu wypowiedzenia wypłacenia przyiąć niechciał, w tenczas kupiciel takowy ciężar daley na tychże dobrach zatrzymać obowiązanym będzie, iednak ciężar takowy z wartości z licytacyi wypadłey potrącony będzie. Wreszcie wszystkich wierzycielow tychże dóbr napomina się, żeby nie czekaiąc osobney cytacyi, zaraz pod czas aktu licytacyynego z prawami swemi tym pewniey zgłosili się, ile że pod utratą wszelkiego prawa do tychże dóbr, satysfakcyą swoią tylko z resztuiącey wartości, i z dalszey dłużnika substancyi poszukiwać będą musieli.

W Krakowie dnia 1go Marca 1809.

Jozef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Mąkolski.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.

Elsner.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa do wiadomości publiczney podaie, iż kamienica po zmarłym Michale Lipnickim pozostała tu w Krakowie na Grodzkiey ulicy pod Nrm. 204 stoiąca sądownie dnia 20 Marca r. b. zł. ryń. 3775 kr. 40 oszacowana, przez publiczną licytacyą tu w sądzie dnia 28 Czerwca r. b. o godzinie 3ci po południu odprawiać się maiąca podług następuiących warunkow sprzedana będzie.

a) Każdy chęc kupienia maiący przed zaczęciem licytacyi 10tą część summy szacunkowey, iako zakład złożyć obowiązanym iest.

b) Przyszły kupiciel połowę summy wylicytowaney do depozytu sądowego w przeciągu 14 dni złożyć, zaś.

c) Drugą połowę w tymże samym terminie zabezpieczyć obligowanym będzie, inaczey na iego koszta nowa licytacya rozpisana by była.

Wszyscy przeto chęc kupienia maiący maią się na wzwyż wyrażonym mieyscu i czasie znaydować.

Wierzyciele zaś Prawo zastawu nań maiący, napominaią się, aby nie czekaiąc osobnych przypozwań, pretensye swoie do Protokułu w czasie licytacyi wnieśli, inaczey na niezgłoszonych się żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi wypadłey miany nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 28 Kwietnia 1809 roku.

Plinta.

Cyrkularz od C. K. Galicyyskiego Gubernium kraiowego.

Wezwanie do przysposobienia i dostawienia szarpi.

Ponieważ okoliczności teraźnieysze postawienia liczney armii i znaczney części obrony kraiowey wymagaią, przeto o wszystkie iey potrzeby, a więc i o to starać się należy, ażeby dostateczny zbior Szarpi był przygotowanym. Z tego więc powodu J.C.K. Mość naywyższy kancelaryi nadworney dekretem dnia 28 Marca b. r. tak dobroczynną Austryackiey dziedziczney monarchii publiczność, do przysposobienia i dostawienia szarpi wezwać, i oneyże o własności szarpi, o sposobie dostawienia teyże następuiące obiaśnienie dać rozkazał.

Szarpia tylko z czystego, białego, na pół spotrzebowanego, miękko wymaglowanego, na nie nader grubego płótna skubaną bydź może; do tego więc ciągnioney bielizny stołowey używać nie należy, ponieważ ta nieużyteczna krótkie wydaie nici i należycie iey skubać nie można.

Kawałki do szarpi przeznaczone powinny bydź czworograniaste 3, 4 aż do 5 calow w długość i szerokość kraiane, przy skubaniu nitek porządnie układać nie trzeba, tylko ie pomieszane zostawić, ponieważ szarpia tym iedynie sposobem, tak mocno ile możności upakowana bydź może. Oto tylko starać się należy, aby do pak lub skrzynek nie weisnęła się wilgoć, ponieważ by szarpia stęchlisną przeszła, a przez to do użycia niezdatną się stała.

Szarpie te naysposobniey przez Cyrkularne Urzędy w głównych zaś miastach w Lwowie i w Krakowie przez Magistrat dostawić, lub bezpośrednie do nayblizszey ekonomiczney kommissyi, lub do depozytu mundurowego, albo gdzie tych nie ma, do Prześwietney C. K. Jeneralney kommendy oddać można.

Jeżeliby uboższa klassa ludzi dobrą i zdatną szarpią za zapłatą dostawiać chciała, takowa iey w miarę kształtu szarpi za funt od 10 aż do 12 krayc. będzie udzieloną.

Gubernium kraiowe spodziewa się po patryotyczney gorliwości mieszkańcow tey prowincyi z pewnością iak naydzielnieyszego i naybezinteressownieyszego wsparcia, tego w czasie teraźnieyszym tak ważnego przedsięwzięcia, ponieważ tak ze strony Szlachty, iako też ze strony obywatelow obydwoch miast głównych, a w ogólności od całego kraiu okazana liczne dowody wierności i przychylności do rządu bynaymniey powątpiewać nie każą, żeby im i większe ofiary za przykre nie były. W Lwowie dnia 8 Kwietnia 1808.

W niebytności JW. kraiowego Gubernatora.

Adam Mitscha, Nadworny Radca.

Jgnacy Kolmanhuber, Gubernialny Radca.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Pawłowi Bielińskiemu, P. Xaweremu Raczyńskiemu, Paniom Łubieńskiey i Wielopolskiey, córkom Franciszka Bielińskiego niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że obrońca spraw massy kredalney Woyciecha Sulimirskiego, Adwokat Patocki, w sprawie o summę 24,000 zł. pol. przez massę kredalną Stanisława Bielińskiego, przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wniesioney, na dniu 31 Grudnia 1808 roku do Sądu tego przeciwko nim żałobę spór zgłaszaiącą podał i pomocy sądowey doprassał się. Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca ich bawienia się, im tuteyszego sądowego Adwokata P. Waniek za obrońcę z ich szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie. Oni przeto niniejszym obwieszczeniem napominaią się, ażeby w 90 dniach oświadczyli się, czyli takowego sporu przez massę kredalną Stanisława Bielińskiego, przeciwko massie kredalney Sulimirskiego wniesionego wspólnie z zgłaszaiącą im massą bronić, lub też samey massie Sulimirskiego do obrony zostawić zechcą i tym końcem aby do exceptyi się stawili i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddali lub innego Adwokata za obrońcę obrali, tego sądowi wymienili i to z prawa czynili, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzą, aby sprawy swey nie zaniedbali; gdyż wszelką szkodę stąd może wyniknąć mogącą, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 10 Stycznia 1809 roku.

K Michałowski.
Domasławski.
Dostenberg.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Biliński.

Zwierzchność sądowa Państwa Tomic, ile Sąd massę po niegdyś Wincentym Rotmańskim pertraktujący, każdemu niniejszym Edyktem do wiadomości podaie, iż młyn wodny w wsi Tomicach stoiący, wraz z gruntem morgow pięć sążni □ 1327 mieszczącym, do teyże massy należący, 2000 zł. pol. w roku 1806 urzędownie oszacowany, przez publiczną licytacyą dnia 14 Czerwca b. r. o godzinie 9 z rana tu odprawiać się maiącą, sprzedanym zostanie. Każden zatym kupienia młyna tego chcący maiący, w wadium 10 pro. zaopatrzony, na dzień i godzinę wspomnioną tu zaprasza się, a naywięcey daiący w dni 14 po zakończoney licytacyi całkowitą wynikłą summę w tuteyszym Sądzie złoży, inaczey bowiem i wadium utraciłby, i z iego niebespieczeństwem i kosztami, nowa tego młyna licytacya nastąpiłaby. Inne zaś kondycye przed zaczęciem licytacyi ogłoszone zostaną.

Teodor Kawecki, Just.

Z Zwierzchności Sądowey Państwa Tomic d. 27 Kwietnia 1809.

Gieorgiusz Janicki, Actuar.

Gdy wypisany konkurs ddto 27 Stycznia 1809 Nro. 2768 na obsadzenie w mieście Kokomir wakuiącego mieysca Syndyka z roczną pensyą 300 zł. ryń. dla braku kompetent w upłynął, dla tego powtorny wypisuie się do dnia 10 Czerwca b. r., z tym dodatkiem, aby kompetenci życzący sobie tego urzędu, swe petita zdolności przed upłynieciem tegoż wypisanego konkursu do C. K. Cyrkułu Stanisławowskiego podawali.

W Krakowie dnia 16 Maia 1809.

Przybywszy tu z naypięknieyszemi optycznemi Instrumentami, podług nayno wszego zręcznych sztukmistrzow sposobu urządzonemi, podaiemy do wiadomości znaiącym się na tem, szanownym amatorom, następuiące sztuki: — 1) Microscopia composita, czyli drobnowidze. 2) Słoneczne Microscopia. 3) Rozmaite Prismata. 4) Wielkie zbliżaiące tuby. 5) Perspektywy rożnego gatunku. 6) Małe doręczne teleskopy czyli dużowidze. 7) Rożne gatunki okularow, ktore iedynie z Krantskiego i Flintskiego szkła szlufowane są, i ktore według potrzeby i rozmaitości oka przysposobione bydź mogą, osobliwie zaś zachowuiące i wzmacniaiące wzrok, okulary dogodne każdemu oku, itak krotkiego wzroku ludziom, ktorzy przez te odległe przedmioty dokładnie widzieć i w odległości czytać mogą; iako też i tem, ktorzy oddalone rzeczy bystro rozpoznaią, a bliskich nie widzą. 8) Rozmaite pałące i drążone szkła i oprocz tego rożne optyczne rzeczy, iako to: Camera obscura, także rożne szkła tegoż gatunku. — Te się będą podług miarney przedawać ceny. Przytem podeymnie się także podobnego gatunku nadwątlone narzędzia naprawiać. — Mieszka u Pana Mateusza Knotza na S. Jana ulicy Nro. 460 na pierwszym piętrze pod Nrm. 4.

Leman & Comp.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Pawłowi Bielińskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że obrońca spraw massy kredalney Sulimirskiego P. Adwokat Potocki w sprawie o summy 2,785,411 zł. pol. i 484,103 zł. pol. w złocie, tudzież o summę 7200 czer. przez JO. Michała Xcia Radziwiłła, przeciwko sobie wniesioney do sądu tego przeciwko niemu żałobę spor zgłaszaiącą podał, pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego Adwokata P. Wanieka za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z ktorym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym obwieszczeniem napomina się ażeby w 90 dniach oświadczył się, czyli tego sporu przez masse kredalną Sulimirskiego iemu zgłoszonego, a przeciwko teyże massie przez JO. Michała Xcia Radziwiłła wniesionego, wspólnie z tąż massą bronić lub też samey massie Sulimirskiego do obrony zostawić zechce, i tym końcem aby do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi; aby sprawy swey niezaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dań w Lublinie dnia 30 mies. Grudnia 1808.

Michałowski.

Reinl.

Wolf. *Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.*

Bieliński.

Zwierzchność sądowa Państwa Tomic, ile Sąd massę po niegdyś Wincentym Rołmańskim pertraktujący, każdemu niniejszym Edyktem do wiadomości podaie, iż młyn wodny w wsi Tomicach stoiący, wraz z gruntem morgow pięć sążni □ 1327 maiącym, do teyże massy należący, 2000 zł. pol. w roku 1806 urzędownie oszacowany, przez publiczną licytacyą dnia 14 Czerwca b. r. o godzinie 9 z rana tu odprawiać się maiącą, sprzedanym zostanie. Każden zatym kupienia młyna tego chęć maiący, w wadium 10 pro. zaopatrzony, na dzień i godzinę wspomnioną tu zaprasza się, a naywięcey daiący w dni 14 po zakończoney licytacyi całkowitą wynikłą summę w tuteyszym Sądzie złoży, inaczey bowiem i wadium utraciłby, i z iego niebespieczeń twem i kosztami, nowa tego młyna licytacya nastąpiłaby. Inne zaś kondycye przed zaczęciem licytacyi ogłoszone zostaną.

Teodor Kawecki, Just.

Z Zwierzchności Sądowey Państwa Tomic d. 27 Kwietnia 1809.

Gieorgiusz Janicki, Actuar.

Gdy wypisany konkurs ddto 27 Stycznia 1809 Nro. 4763 na obsadzenie w mieście Kokomir wakuiącego mieysca Syndyka z roczną pensyą 300 zł. ryń. dla braku kompetentów upłynął, dla tego powtorny wypisuie się do dnia 10 Czerwca b. r., z tym dodatkiem, aby kompetenci życzący sobie tego urzędu, swe petita zdolności przed upłynieniem tegoż wypisanego konkursu do C. K. Cyrkułu Stanisławowskiego podawali.

W Krakowie dnia 16 Maia 1809.

Przybywszy tu z naypięknieyszemi optycznemi Instrumentami, podług n...owskiego zręcznych sztukmistrzów sposobu urządzonemi, podaiemy do wiadomości znaiącym się na tem, szanownym amatorom, następuiące sztuki: — 1) Microscopia composita, czyli drobnowidze. 2) Słoneczne Microscopia. 3) Rozmaite Prismata. 4) Wielkie zbliżaiące tuby. 5) Perspektywy rożnego gatunku. 6) Małe doręczne teleskopy czyli dalowidze. 7) Rożne gatunki okularow, które iedynie z Kranckiego i Flintskiego szkła szlifowane są, i które według potrzeby i rozmaitości oka przysposobione bydź mogą, osobliwie zaś zachowuiące i wzmacniaiące wzrok, okulary dogodne każdemu oku, jak krótkiego wzroku ludziom, którzy przez te odległe przedmioty dokładnie widzieć i w odległości czytać mogą; iako też i tem, którzy oddalone rzeczy bystro rozpoznaią, a bliskich nie widzą. 8) Rozmaite palące i drążone szkła i oprocz tego rożne optyczne rzeczy, iako to: Camera obscura, także rożne szkła tegoż gatunku. — Te się będą podług mierney przedawać ceny. Przytem podeymuie się także podobnego gatunku nadwątlone narzędzia naprawiać. — Mieszka u Pana Mateusza Knotza na S. Jana ulicy Nro. 460 na pierwszym piętrze pod Nrm. 4.

Leman & Comp.

C. K. Sądy Prowincyonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi Zachodniey Panu Pawłowi Bielińskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że obrońca spraw massy kredalney Sulimirskiego P. Adwokat Potocki w sprawie o summy 2,785,411 zł. pol. i 484,103 zł. pol. w złocie, tudzież o summę 7200 czer. przez JO. Michała Xcia Radziwiłła, przeciwko sobie wniesioney do sądu tego przeciwko niemu żałobę spor zgłaszaiącą podał, pomocy Sądowey dopraszał się. —— Gdy zaś te Sądy dla niewiadomego mieysca bawienia się, iemu tuteyszego Sądowego Adwokata P. Wanick za obrońcę z iego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wniesiona sprawa podług przepisaney dla Galicyi Zachodniey Sądowey ustawy prowadzona i ukończona będzie; on przeto niniejszym obwieszczeniem napomina się, ażeby w 90 dniach oświadczył się, czyli tego sporu przez massę kredalną Sulimirskiego iemu zgłoszonego, a przeciwko teyże massie przez JO. Michała Xcia Radziwiłła wniesionego, wspólnie z tąż massą bronić lub też samey massie Sulimirskiego do obrony zostawić zechce, i tym końcem aby do excepcyi się stawił, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swey sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swey sprawy za użyteczne osądzi; aby sprawy swey nie zaniedbał, gdyż wszelką szkodę ztąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien. Dań w Lublinie dnia 30 mies. Grudnia 1808.

Michałowski.

Reinl.

Wolf. *Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniey.*

Bieliński.